

Antoni Bortnowski

Adam Mickiewicz University, Poznań

a.bortnowski@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-9963-1798

POZNAŃSKIE STUDIA SLAWISTYCZNE

NR 25 (2023)

DOI: 10.14746/pss.2023.25.1

Data przesłania tekstu do redakcji: 15.03.2023

Data przyjęcia tekstu do druku: 5.06.2023

Skazani na imperium. Wizja rosyjskiej drogi dziejowej w *Jeźdźcu miedzianym* Aleksandra Puszkina

ABSTRACT: Bortnowski Antoni, *Doomed to the Empire. A Vision of the Russian Historical Path in Alexander Pushkin's The Bronze Horseman*, "Poznańskie Studia Slawistyczne" 25. Poznań 2023. Wydawnictwo "Poznańskie Studia Polonistyczne," Adam Mickiewicz University, Poznań, pp. 31–45. ISSN 2084-3011.

The article is an attempt to explore the vision of Russian history in Alexander Pushkin's *The Bronze Horseman*. The key role in the poem is played by the figure of Peter I, who is shown as a despot on the one hand, and a bold visionary on the other. In *The Bronze Horseman*, Pushkin presents a suggestive image of the flood in St. Petersburg, referring to such problems as the clash between an ordinary man and history or the essence of rebellions and revolutions. Deciphering the meaning of individual motifs allows us to perceive Pushkin's coherent and multidimensional historiosophical vision. The main conclusion of the article is the statement that Russian imperialism in *The Bronze Horseman* is shown as an organic element of Russianness, without which Russia could not have formed as a strong and modern state. Moreover, the poem can invariably be seen as a key to understanding the essence and vitality of Russian imperialism.

KEYWORDS: Alexander Pushkin; *The Bronze Horseman*; Russian imperialism; Russian historiosophy; the sense of rebellions in Russian history

Poemat Aleksandra Puszkina *Jeździec miedziany* został napisany w 1833 roku, gdy romantyzm rosyjski był w rozkwicie, ale jednocześnie coraz wyraźniej i mocniej brzmiały tony zapowiadające rychłe nadejście realizmu. W tym kontekście dorobek twórczy Aleksandra Puszkina zajmuje miejsce szczególne, gdyż autor ten, powszechnie postrzegany jako ikona romantyzmu rosyjskiego, już na wczesnym etapie swojej twórczości zwrócił uwagę na pewne sprzeczności romantycznej wizji świata, jej „nieżyciowość”, która w wyniku brutalnego zderzenia z rzeczywistością będzie musiała doprowadzić do jej upadku. W tym miejscu można przywołać chociażby stworzone na początku lat 20. XIX wieku poematy południowe, w których Puszkina pośrednio polemizuje z Byronem wokół problemu wolności. Romantyczne porwy rosyjskiego pisarza niemal od początku jego drogi twórczej przeplatały się z pewnego rodzaju trzeźwym, analitycznym osądem rzeczywistości, co, jak się wydaje, wzmocniło ponadczasową wymowę jego dzieł i przyczyniło się do utrwalenia statusu ikony literatury rosyjskiej.

Jeździec miedziany, będący tematem rozważań w niniejszym artykule, niewątpliwie jest przykładem utworu, który już prawie dwa wieki nie traci swojej aktualności i wciąż jest przedmiotem wnikliwej analizy literaturoznawców, a także powraca jako klucz do zrozumienia istoty rosyjskiej państwowości. Taki stan rzeczy wynika ze wspomnianej zdolności Puszkina do trzeźwego, realistycznego osądu rzeczywistości (w danym przypadku procesu historycznego), na co niejednokrotnie zwracali uwagę literaturoznawcy¹. Aktualność problematyki *Jeźdźca miedzianego* potwierdza m.in. słynny esej historyka Jurija Afanasjewa z „Nowej Gaziety” (2008), który rok później ukazał się w polskim przekładzie w „Gazecie Wyborczej”. Rosyjski historyk przywołuje poemat Puszkina, aby uzasadnić, skąd wśród elit rosyjskich bierze się tak powszechne poparcie dla władzy, pogodzenie się ze swoim „historycznie uwarunkowanym” zniewoleniem (v. Afanasjew, 2009).

Jeśli zaś mówimy o spojrzeniu literaturoznawczym, to punktem odniesienia dla wielu badaczy jest wciąż pochodząca z lat 40. XIX wieku

¹ Sporo uwagi o pozycji *Jeźdźca miedzianego* względem idei romantycznych lat 30. poświadcza w swojej pracy I. Tojbin (Тойбин, 1968, 28–29).

ocena Wissariona Bielińskiego, który dostrzegł w poemacie Puszkina przede wszystkim tragedię Eugeniusza, „małego człowieka” i ofiary wizji Piotra I uosabiającego sobą bezwzględną siłę historii (Белинский, 1955, 547). Temat konfrontacji prostego człowieka, który podejmuje beznadziejną próbę buntu przeciwko wizji despotycznego władcy, zajmuje zdecydowanie dominujące miejsce w większości prac poświęconych *Jeźdźcowi miedzianemu*. Dotyczy to zarówno badaczy rosyjskich (np. Евдокимова, 1990), jak też polskich (np. Stachurka, 2003). Kontekst polski bowiem w przypadku analizy wspomnianego poematu jest szczególnie istotny. Już w przypisach autorskich odnajdujemy odwołanie do *Ustępu* III części *Dziadów* Adama Mickiewicza (Puszkin, 1967, 55), który, jak wiadomo, w *Pomniku Piotra Wielkiego* przedstawił jednoznaczny obraz cara jako despoty, utrwalony w „kaskadzie tyraństwa” (Mickiewicz, 1920, 235). Jak słusznie zauważa w swojej pracy Małgorzata Stachurka, „Mickiewicz deprecjonował wizerunek Petersburga ze względu na swą nienawiść do imperatorskiej państwowości, nieograniczonej w swej despotycznej samowoli” (Stachurka, 2003, 7–8). Zasadnicze rozbieżności w ocenie rosyjskiej drogi dziejowej na przykładzie *Dziadów* Adama Mickiewicza i *Jeźdźca miedzianego* Aleksandra Puszkina zauważa także w swojej pracy Alfred Gall, który konfrontuje oba utwory w perspektywie postkolonialnej (Gall, 2010, 145–164).

Wizja Puszkina zatem w dużej mierze wchodzi w polemikę z jednoznaczną oceną rosyjskiego imperializmu spod pióra Adama Mickiewicza. Wśród wielu badaczy, którzy zwracali uwagę na tę prawidłowość, szczególnie cenne wnioski, jak się wydaje, formułuje w swoim artykule z 2016 roku Aleksiej Kara-Murza. Rosyjski filozof interpretuje *Jeźdźca miedzianego* w kontekście *Księcia Machiavellego* i podkreśla, że odpowiadając Mickiewiczowi, Puszkin opowiedział się po stronie imperium, które stoi przed obliczem nowego barbarzyństwa, tj. rewolucji (Капа-Мурза, 2016, 62). Myśl ta została wyraźnie sformułowana już w 1937 roku przez rosyjskiego filozofa emigracyjnego Georgija Fiedotowa w przywołanym przez Kara-Murzę eseju *Piewca imperium i wolności* (*Певец империи и свободы*). Gdy rozwinąć ten punkt widzenia, można stwierdzić, że Puszkin występuje w obronie Piotra I i jego dzieła, ale nie jako naiwny poeta, zachwycony urokiem Wenecji Północy. Takie wrażenie można bowiem odnieść po przeczytaniu utrzymanego w stylu

klasycystycznych ód wstępu, w których niczym refren brzmią wyrazy bezkrytycznej miłości wobec nowej stolicy:

Kocham cię, Grodzie mój Piotrowy:
 Twych zwartych kształtów kocham ład, [...]
 Kocham twej zimy ostre wiewy,
 Siarczysty mróz, stężały dech, [...]
 Kocham Marszowych Pól paradę,
 I dziarskich wojsk bojowy krok (Puszkin, 1967, 7–9)².

Poeta nie jest też tym bardziej apologetą despotyzmu i tyranii, mimo że wprost wychwala w patetycznym tonie potęgę Rosji:

Niech wiecznie trwa majestat twój
 I chwała, o Piotrowy Grodzie!
 Jak Rosja niewzruszenie stój,
 z żywiołem poskromionym w zgodzie! (Puszkin, 1967, 11)³.

Tym poskromionym żywiołem, alternatywą dla imperialnej władzy nie jest bowiem w wizji Puszkina wspomniane u Mickiewicza „słońce swobody”⁴, lecz chaos, barbarzyńska niszcząca siła, która niesie śmierć i zagładę, a co gorsza w rezultacie i tak nie przynosi wolności.

W dalszej części rozważań postaram się rozwinąć powyższy punkt widzenia, a wyjdę od tezy Gieorgija Fiedotowa, który nazywa *Jeźdźca*

2 Люблю тебя, Петра творенье,
 Люблю твой строгий, стройный вид, [...]
 Люблю зимы твоей жестокой
 Недвижный воздух и мороз, [...]
 Люблю воинственную живость
 Потешных Марсовых полей (Пушкин, 1960, 286).

3 Красуйся град Петров, и стой
 Неколебимо, как Россия,
 Да умирится же с тобой
 И побежденная стихия (Пушкин, 1960, 287).

4 „Lecz skoro słońce swobody zabłyśnie,
 I wiatr zachodni ogrzeje te państwa,
 I cóż się stanie z kaskadą tyraństwa” (Mickiewicz, 1920, 235).

miedzianego kluczem do puszkiniowskiego rozumienia imperium (Федотов, 1990, 362). Rosyjski filozof zauważa, że „życie rosyjskie i rosyjska państwowość są nieprzerwanym i męczeńskim przewyciężaniem chaosu przez pierwiastek rozumu i woli. Na tym polega dla Puszkina sens imperium. A Eugeniusz (bohater *Jeźdźca miedzianego*), nieszczęsna ofiara konfrontacji tych pierwiastków życia rosyjskiego, nie jest osobowością, a jedynie zwykłym człowiekiem, który ginie albo pod kopytem konia imperium albo wśród fal rewolucji” (Федотов, 1990, 361; tłumaczenie moje – A.B.)⁵. Fiedotow w swoich rozważaniach na temat *Jeźdźca miedzianego* uzupełnia zatem tradycyjną wśród literaturoznawców opozycję Piotr I (jeździec miedziany) – Eugeniusz, państwo – jednostka, o kolizję obojga bohaterów z siłą żywiołu, z powodzią. „Zza nich (Piotra i Eugeniusza) wyłania się obraz trzeciej, pozbawionej oblicza siły: jest to żywioł rozbestwionej Newy, ich wspólny wróg, którego przedstawieniu poświęcono sporą część poematu” (Федотов, 1990, 360; tłumaczenie moje – A.B.)⁶. Nie znaczy to, że wcześniej krytycy i badacze ignorowali czynnik powodzi przy interpretacji puszkiniowskiego poematu – był on jednak przeważnie traktowany jako pewnego rodzaju „skutek uboczny” śmiałej decyzji Piotra I o budowie Petersburga w miejscu do tego celu nieodpowiednim. Dowód na to, że realizacja wielkich wizji imperialnych odbywa się zawsze kosztem „małego człowieka” i nic mu jednocześnie nie daje w zamian (Gall, 2010, 158).

Aby rozwinąć i w pełni zrozumieć stanowisko Gieorgija Fiedotowa, należy bliżej przyjrzeć się przedstawionemu w *Jeźdźcu miedzianym* obrazowi Newy. Pojawia się ona już w pierwszym wersie poematu („Na brzegu, nad pustkowieciem fal” [Puszkina, 1967, 5]) i dalej jest wszechobecna aż do ostatniej strofy utworu, kiedy dowiadujemy się, że powódź zanosła na samotną wyspę chatkę, przy której odnaleziono ciało

5 „Русская жизнь и русская государственность – непрерывное и мучительное преодоление хаоса началом разума и воли. В этом и заключается для Пушкина смысл империи. А Евгений, несчастная жертва борьбы двух начал русской жизни, это не личность, а всего лишь обыватель, гибнущий под копытом коня империи или в волнах революции” (Федотов, 1990, 361).

6 „Из-за них явственно встает образ третьей, безликой силы: это стихия разбушевавшейся Невы, их общий враг, изображению которого посвящена большая часть поэмы” (Федотов, 1990, 360).

Eugeniusza („I tylko powódź, ot, przypadkiem, zaniósła tam pokraczną chatkę” [Puszkina, 1967, 53]). Rzeka z jej nieubłaganym nurtem może być postrzegana zgodnie z filozofią romantyzmu jako symbol ludu, drzeźniących w nim pierwotnych sił, które funkcjonują zgodnie ze swoim odwiecznym rytmem i w określonych warunkach ujawniają swą niszczycielską naturę. Żywiół ten postanawia ujarzmić w poemacie Piotr I, ucywilizować go i narzucić mu swą wolę. Uwieńczeniem realizacji jego zamiarów jawi się Petersburg, symbol triumfu porządku, cywilizacji, potęgi rosyjskiego imperializmu. Staje się on w rezultacie symbolicznym „oknem na Europę” („Naturą nam sądzono stąd// Wyrąbać okno na Europę” [Puszkina 1967, 5]), co bez wątpienia można traktować jako wyraz postępu, przewyciężenia zacofania cywilizacyjnego Rosji. Symptomatyczne jest w tym kontekście użycie przez Puszkina czasownika „wyrąbać” („прорубить”), co już we wstępie poematu ewidentnie sugeruje, że postęp cywilizacyjny, a nawet europeizacja paradoksalnie odbywa się w warunkach rosyjskich przy użyciu brutalnych metod. Co jednak czekałoby Rosję, gdyby zrezygnowała ona z budowy imperium i „wyrąbania okna na Europę”? Odpowiedzią na to pytanie jest zaprezentowany we wstępie krajobraz sprzed powstania miasta, który symbolizuje pewnego rodzaju „stan naturalny”, w którym przebywała Rosja przed wstąpieniem na tron Piotra I. Jest to wizja, która zdecydowanie kontrastuje z dynamiczną, pełną życia metropolią:

Z bajorów leśnych, z mroku wód
Jako stolica wzrósł wspaniała. [...]
Na gwarnych, ożywionych brzegach
Dziś w świetnych tłoczą się szeregach
Pałace smukłe, domy, baszty,
I tłumnie z wszystkich krańców ziemi
Do portów zawijają maszty (Puszkina, 1967, 7)⁷.

7 Из тьмы лесов, из топи блат
Вознесся пышно, горделиво; [...]
По оживленным берегам
Громады стройные теснятся
Дворцов и башен; корабли

Puszkina we wstępie konsekwentnie zestawia zjawiskowość nowej stolicy z ponurym obrazem bagien, zdominowanych przez „pustkowie fal” Newy:

A na **wybrzeża grząskim mchu**

Czerniły się i tam, i tu

Chaty – ubogi schron Czuchonca,

I w krąg **posępnie szumiał** mu

Las, który **nie znał słońca**,

Skrzytego w mgle [wyróżn. A.B.] (Puszkina, 1967, 5)⁸.

Mamy zatem do czynienia z wizją mrocznej rzeczywistości, na tle której rozbłysła nowa stolica. Należy zwrócić uwagę, że Puszkina we wstępie wprowadza także postaci mieszkańców bagien nad Newą, którzy nie wyłamują się z ponurej konwencji. Oprócz przywołanego ubożego Czuchonca pojawia się także „Fin ponury, [...] smutny pasierb złej natury” (Puszkina, 1967, 7). Ich sylwetki dopełniają obraz beznadziei sprzed budowy Petersburga, co dobrze obrazują pojawiające się w tekście epitety: „nędzna łódź”, „ubogi schron”, „licha sieć” (Puszkina, 1967, 5, 7). W tym kontekście Eugeniusz, główny bohater poematu, który marzy o zwykłym życiu i nie dostrzega piękna metropolii, staje się w pewnym sensie następcą mieszkańców bagien, którzy być może wiedli spokojniejsze życie, ale niekoniecznie byli szczęśliwsi⁹. Z poematu Puszkina wyraźnie wynika zatem, że realizacja wizji Piotra nie mogła zrujnować życia zwykłych, „małych” ludzi, którzy wiedli marny żywot już przed

Толпой со всех концов земли

К богатым пристаням стремятся (Пушкин, 1960, 285–286).

8 По мшистым, топким берегам

Чернели избы здесь и там,

Приют убогого чухонца;

И лес, неведомый лучам

В тумане спрятанного солнца,

Кругом шумел (Пушкин, 1960, 285).

9 Eugeniusz jako potomek szlacheckiego rodu reprezentuje równocześnie także inne ofiary polityki Piotra I i jego następców – rosyjską arystokrację, która systematycznie traciła wpływy na przestrzeni XVIII w. (cf. Вацуро, 1969, 168).

powstaniem Petersburga i nie mieli zbyt wiele do stracenia. Nic oni też na tym nie zyskali, gdyż nie potrafili dostrzec i docenić piękna miasta, wykorzystać nowych możliwości, które ono oferowało. Równocześnie, nie mogąc pojąć idei cara reformatora, Eugeniusz, uosabiający zwykłych ludzi, zaczyna traktować Piotra jako winowajcę swoich nieszczęść, jeździec miedziany staje się w pewnym sensie „kozłem ofiarnym”:

I oto wzbiera głuchy gniew
Przeciw dumnemu kolosowi.
Ścisnąwszy pięści, tłumiąc łzy,
Jak czarną mocą opętany,
„Cóż, budowniku mój miedziany?
Cóż, cudotwórco? – syknął zły. –
Już ja cię!...” (Puszkin, 1967, 49, 51)¹⁰.

Należy zwrócić uwagę, że w puszkiniowskiej wizji kwestia odpowiedzialności, winy cara reformatora nie jest sprawą jednoznaczną, gdyż gniew ograniczonego w swym światopoglądzie Eugeniusza nie wynika np. ze świadomości faktu, że Petersburg zbudowano kosztem tysięcy ludzi, którzy stracili życie przy jego budowie. Puszkiniowski bohater po prostu nie jest w stanie pojąć wyższego sensu, który przyświecał cesarzowi Rosji. Według Puszkina stworzenie imperium, które uosabia w *Jeźdźcu miedzianym* budowa miasta na bagnach, nie odbywa się bowiem kosztem podboju, zniszczenia, jawi się natomiast jako bezalternatywny z punktu widzenia postępu cywilizacyjnego Rosji akt kreacji. Realizacja śmiałej wizji, która z założenia nie może uwzględniać interesów i woli zwykłych ludzi.

10 Вскипела кровь. Он мрачен стал
Пред горделивым истуканом
И, зубы стиснув, пальцы сжав,
Как обуянный силой черной,
„Добро, строитель чудотворный! –
Шепнул он, злобно задрожав, –
Ужо тебе!...” (Пушкин, 1960, 297–298).

Nawiązując do tezy postawionej w tytule niniejszego artykułu, należy zatem stwierdzić, że tragizm Rosji w wizji Puszkina polega na tym, że w pewnym sensie jest ona skazana na imperium, a alternatywą dla silnej władzy, która realizuje swoje ambicje, nie licząc się z kosztami, jest pogrążone w mroku i pozbawione perspektyw „bagny”, zacofany kraj, który stanie się łatwym łupem dla dufnych sąsiadów. Nieprzypadkowo bowiem już na początku poematu Puszkina przywołuje Szwedów, czyli symbolicznego wroga zewnętrznego¹¹, który tradycyjnie tylko czeka, żeby wykorzystać każdą słabość Rosji:

Będziemy grozić stąd Szwedowi,
Tu stanie miasto, stanie tron
Na złość dufnemu sąsiadowi (Puszkina, 1967, 5)¹².

Gdy zastanowić się nad istotą puszkiniowskiej koncepcji, można postawić pytanie – czy władza, która kierowałaby się dobrem Eugeniuszy, zdołałaby w sposób naturalny, ewolucyjny przekształcić grząskie topielisko w silne państwo, zdolne oprzeć się zakusom „dufnym sąsiadów”? Zgodnie z wizją Puszkina odpowiedź wydaje się oczywista. Petersburg, a zatem i nowoczesna, silna Rosja, nie mogłyby powstać w rezultacie harmonijnego rozwoju, oddolnego dążenia ludzi do postępu – narodziny imperium są wyzwaniem rzuconym naturze i sąsiadom.

Petersburg musiał zatem powstać jako wyraz zrywu cywilizacyjnego, makiawelicznej bezwzględnej i brutalnej realizacji świątłych celów. Nie był to zatem jedynie kaprys, lecz raczej konieczność, warunek przetrwania samej Rosji. Jak zauważył Władimir Kantor, Rosja przy swoim żółtym tempie rozwoju bez Piotra I wypadłaby z procesu historycznego i zostałaby podbita przez sąsiadów (Кантор, 2007, 206). Puszkina wyraźnie wskazuje, że imperialna droga rozwoju nie miała

11 Należy zwrócić uwagę, że na początku XVIII wieku Szwedzi byli formalnymi i rzeczywistymi posiadaczami ziem, na których miał zostać zbudowany Petersburg, więc nie mogli oni być postrzegani wyłącznie jako wróg zewnętrzny.

12 Отсель грозитъ мы будемъ шведу,
Здѣсь будетъ городъ заложенъ
На зло надменному соседу (Пушкин, 1960, 285).

alternatywy, ale jednocześnie doprowadziła do trwałego rozdzwieku między cywilizacyjną „obudową” Rosji i jej mroczną pierwotną naturą, która, uwalniając się z „okowów” imperialnej władzy, sieje chaos i zniszczenie. Źródłem tych nieszczęść jest Newa, która, jak już wspomniano, jawi się w *Jeźdźcu miedzianym* jako symbol ujarzmionego narodu. Nieubłagany nurt rzeki nigdzie nie zniknął po powstaniu Petersburga, chociaż jej „prąd władny i surowy” (Puszkina, 1967, 9) „granitu odział zrab” (Puszkina, 1967, 7). W pewnym momencie ograniczona przez kamienne nadbrzeża rzeka „buntuje się” i dochodzi do sytuacji, w której dążenie do wolności wyswobadza barbarzyńską destrukcję. W *Jeźdźcu miedzianym* tą niszczycielską siłą jest bez wątpienia powódź, która zmienia uległą, „ucywilizowaną” Newę w złowieszczy i niepokromiony żywioł.

Rzeka – uosobienie narodu – ogarnięta przez rewolucyjne wzburzenie zaczyna niszczyć wszystko na swojej drodze. Jej bunt przeciw miastu – symbolowi imperium – jest tyleż wściekły, co bezmyślny. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Puszkina wielokrotnie wyrażał sceptyczne stanowisko wobec tak popularnej w romantyzmie rewolucyjnej drogi rozwoju historii. Wystarczy chociażby przywołać jego słynny fragment z *Córki kapitana* (1836): „Nie daj Boże widzieć bunt rosyjski, bezmyślny i bezlitosny”¹³. Właśnie taka jest bowiem powódź w swoim wystąpieniu przeciwko ograniczającemu jej rozlewające się wody Petersburgowi i przede wszystkim zwykłym jego mieszkańcom, których uosabia nieszczęsny Eugeniusz. Należy przy tym zauważyć, że przed powstaniem miasta rzeka nie była tak niebezpieczna – dopiero realizacja wizji Piotra naruszyła naturalną równowagę i uczyniła Newę zagrożeniem dla zamieszkujących jej brzegi ludzi. Na fakt ten zwrócił uwagę Michaił Epstein, który trafnie zauważył, że tysiące ludzi giną tam, gdzie wcześniej „ubogi Czuchoniec” łatwo umykał przed żywiołem na swej „nędznej łodzi” (Эпштейн, 1988, 48–49).

Powódź w *Jeźdźcu miedzianym* nie jest naturalnym stanem Newy, sama rzeka sprzeciwia się jej do pewnego momentu, opiera się „chorobie”

13 „Не приведи бог видеть русский бунт, бессмысленный и беспощадный!” (Пушкин, 1978, 502).

(„Newa miotła się jak chory// na niespokojnym swoim łożu” [Puszkina, 1967, 17]¹⁴), lecz w końcu, niczym opętana, ulega burzy:

Okropny dzień! Przez całą noc
ku morzu przeciw burzy rwąc się,
Stała Newa dęba w płasie,
aż ją przemogła bujna moc (Puszkina, 1967, 23)¹⁵.

Gdy rzeka ulega irracjonalnej sile, rzuca się z wściekłością w stronę miasta:

Lecz, od zatoki odgradzony
Wichury siłą, Newy prąd
Prze wstecz, burzliwy i szalony [...]
I wtem, jak zwierzę, wściekła głąb
Na miasto skacze – i ze sobą
Porywa wszystko, niesie w dal (Puszkina, 1967, 23, 25)¹⁶.

W powyższym fragmencie znów widać, że Newa zalewa miasto niejako wbrew swojej woli („wichury siłą”), staje się jedynie bezmyślnym, niszczycielskim narzędziem. Symptomatyczne jest to, że siła, która występuje teoretycznie przeciwko despotycznej imperialnej władzy i Petersburgowi jako jej symbolowi, nie ma w sobie nic z pędu ku wolności.

14 „Нева металась, как больной/ В своей постеле беспокойной” (Пушкин, 1960, 288).

15 „Ужасный день! Нева всю ночь
Рвалась к морю против бури,
Не одолев их буйной дури...
И спорить стало ей невмочь... (Пушкин, 1960, 290).

16 Но силой ветров от залива
Перегражденная Нева
Обратно шла, гневна, бурлива [...]
И вдруг, как зверь остервенясь,
На город кинулась. Пред нею
Все побежало (Пушкин, 1960, 290).

Bezmyślny żywioł szybko zwraca się przeciwko zwykłym ludziom, przybiera cechy wrogiej armii, która szturmuje i plądruje miasto:

Szturm! Atak! Jak złodzieje, fale
 Oknami włączą już zuchwale [...]
 Porywa rozbestwiony pęd
 Pudła kramarzy, ludzki sprzęt,
 Belki i strzechy, i sadyby,
 Przezornych sklepikarzy składy,
 Nikły dorobek nędzy bladej (Puszkina, 1967, 25)¹⁷.

Nieoczekiwanym sprzymierzeńcem ludu w warunkach powodzi okazuje się w poemacie Puszkina władza, na rozkaz cesarza bowiem:

Na wszystkie strony miasta, śród
 Odmętu szalejących wód
 Generałowie wyruszyli
 Ratować przerażony lud (Puszkina, 1967, 27)¹⁸.

Tekst *Jeźdźca miedzianego* potwierdza zatem tezę Giieorgija Fiedotowa, że wobec rozbestwionego żywiołu buntu, rewolucji paradoksalnie imperium i zwykli ludzie stają się u Puszkina sojusznikami. Jednocześnie władza nie jest już w stanie okiełznać ujarzmionej wcześniej, a teraz oszalałej rzeki – potwierdzają to w poemacie słowa Aleksandra I: „Nie w carów mocy// Z bożym uporać się żywiołem” (Puszkina, 1967, 27)¹⁹.

17 Осада! приступ! злые волны,
 Как воры, лезут в окна. [...]
 Обломки хижин, бревна, кровли,
 Товар запасливой торговли,
 Пожитки бледной нищеты [...]
 Плывут по улицам! (Пушкин, 1960, 290–291).

18 В опасный путь среди бурных вод
 Его пустились генералы
 Спасать и страхом обуялый
 И дома тонущий народ (Пушкин, 1960, 291).

19 „С божией стихией// Царям не совладеть” (Пушкин, 1960, 291).

Żaden władca nie jest w stanie powstrzymać rozszalałego buntu, rewolucji. Warto jednak zauważyć, że sytuacja władzy i narodu w warunkach buszującej powodzi bynajmniej nie jest taka sama. Na tym właśnie polega bezsens rewolucji i buntu w wizji Puszkina. Woda bowiem niszczy życie prostych ludzi, rujnuje marzenia Eugeniusza, ale nie narusza fundamentów imperium – nie dosięga przecież ani balkonu, z którego obserwuje zalane miasto Aleksander I, ani tytułowego jeźdźca miedzianego:

Potężny, z wyciągniętą dłonią,
Nad zbuntowanej Newy tonią,
Wysoko wspięty – stoi on:
Bożyszczę na spiżowym koniu (Puszkin, 1967, 31)²⁰.

Historia XX wieku w dużej mierze potwierdziła wizję Puszkina – rewolucja w Rosji przyniosła bowiem wiele cierpienia zwykłym ludziom, ale bynajmniej nie zniszczyła rosyjskiego imperializmu – wręcz przeciwnie – zastąpiła go jeszcze gorszą tyranią radziecką. W rezultacie *Jeździec miedziany* nasuwa myśl o swego rodzaju determinizmie imperialnym, wobec którego bunt, przemoc są nieskuteczne i tylko pogarszają sytuację. Imperialna droga rozwoju jest zatem w rozumieniu Puszkina złem koniecznym, które z jednej strony ogranicza wolność jednostki, ale z drugiej – pozwala przezwyciężyć chaos, stworzyć wysoką kulturę, rozwijać się i przezwyciężyć wielowiekowe zacofanie w niesprzyjających ku temu warunkach. Jednocześnie Eugeniusz jako „mały człowiek” nie jest i nie będzie w stanie pojąć idei imperium – dla niego pozostanie ono bezsensowną tyranią, która realizuje swoje irracjonalne fantazje kosztem zwykłych ludzi. Puszkin broni imperium także dlatego, że zgodnie z jego logiką w warunkach rosyjskich może je zastąpić niewspomniana przez Mickiewicza w *Ustępie* do III części *Dziadów* wolność, a raczej barbarzyński chaos i zacofanie, które przyniosą ludziom jeszcze większe cierpienie i ostatecznie doprowadzą do utraty przez Rosję swojej podmiotowości.

20 В неколебимой вышине,
Над возмущенною Невою
Стоит с простертою рукою
Кумир на бронзовом коне (Пушкин, 1960, 292).

Podsumowując, Aleksander Puszkina w *Jeźdźcu miedzianym* wyjaśnił w pewnym sensie logikę imperialną Rosji, ukazał spojrzenie od środka na jej ponadczasową istotę i tym samym zapewnił poematowi nieprzemijającą aktualność. Dzisiaj bowiem znów toczą się dyskusje wokół przyczyn żywotności imperializmu rosyjskiego, który niezmiennie jest postrzegany przez sporą część tamtejszych elit i społeczeństwa jako nieodłączny warunek istnienia samej Rosji. Jeśli pójść za tą logiką, rezygnacja z niego nieuchronnie doprowadzi w rozumieniu zwolenników takiego podejścia do degradacji Rosji, a nawet negacji samej istoty „rosyjskości”. W tej sytuacji *Jeździec miedziany* wciąż może być traktowany nie tylko jako zabytek literatury rosyjskiej, ale również jako klucz do zrozumienia imperialnej istoty państwowości rosyjskiej.

Bibliografia

- Afanasjew, J. (2009). *Kamienna Rosja, martwy lud*. „Gazeta Wyborcza”, 27.01.2009. <https://tinyurl.com/4,4yr56m7> (19.02.2023).
- Gall, A. (2010). *Konfrontacja z imperium: Mickiewicz („Dziady”, cz. III) i Puszkina („Jeździec miedziany”) w perspektywie postkolonialnej*. „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska”, nr 8, s. 145–164.
- Mickiewicz, A. (1920). *Dziady. Część III*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Puszkina, A. (1967). *Jeździec miedziany*. Przeł. J. Tuwim. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Stachurka, M. (2003). „Jeździec miedziany” Aleksandra Puszkina a „Ustęp” III części „Dziadów” Adama Mickiewicza: próba sumarycznego spojrzenia. „Acta Polono-Ruthenica”, nr 8, s. 5–34.
- Белинский, В. (1955). *Полное собрание сочинений. Том VII. Статьи и рецензии 1843. Статьи о Пушкине 1843–1846*. Москва: Издательство Академии наук СССР.
- Вацууро, В. (1969). *Пушкин и проблемы бытописания в начале 1830-х годов*. W: *Пушкин. Исследования и материалы. Том VI: Реализм Пушкина и литература его времени*. Red. М. Алексеева, Д. Благой i inni. Ленинград: Наука, s. 150–170.
- Евдокимова, С. (1990). „Медный всадник”: история как миф. „Russian Literature”, nr 28, z. 4, s. 441–460. [https://doi.org/10.1016/0304-3479\(90\)90022-9](https://doi.org/10.1016/0304-3479(90)90022-9)
- Кантор, В. (2007). *Санкт-Петербург: Российская империя против российского хаоса. К проблеме имперского сознания России*. Москва: РОССПЭН.
- Кара-Мурза, А. (2016). *Поэма „Медный всадник” А.С. Пушкина: политико-философские проекции*. „Философский журнал”, том 9, nr 2, s. 54–65, DOI 10.21146/2072-0726-2016-9-2-54-65

- Пушкин, А. (1960). *Медный всадник*. W: *Собрание сочинений*. Том 3. *Поэмы. Сказки*. Москва: Государственное издательство Художественной Литературы. Русская Виртуальная Библиотека: <https://rvb.ru/pushkin/o1text/o2poems/o1poems/o795.htm> (25.10.2023).
- Пушкин, А. (1978). *Капитанская дочка*. W: А. Пушкин. *Сочинения в трех томах. Том III*. Москва: Художественная литература, s. 419–522.
- Тойбин, И. (1968). *Философско-историческая поэма А. С. Пушкина „Медный всадник“*. „Ученые записки. Вопросы литературы и методики ее преподавания”, том 55. <https://tinyurl.com/5ch7ptdu> (15.02.2023).
- Федотов, Г. (1990). *Певец империи и свободы. W: Пушкин в русской философской критике: конец XIX–первая половина XX вв.* Red. Р. Гальцева. Москва: Книга, s. 356–375.
- Эпштейн, М. (1988). *Фауст и Пётр на берегу моря*. W: М. Эпштейн. *Парадоксы новизны. О литературном развитии XIX–XX веков*. Москва: Советский писатель, s. 41–64.
- [Belinskij, V. (1955). *Polnoe sobranie sočinenij. Tom VII. Stat' i i recenzii 1843. Stat' i o Puškine 1843–1846*. Moskva: Izdatel'stvo Akademii nauk SSSR.
- Vacuro, V. (1969). *Puškin i problemy bytopisaniâ v načale 1830-h godov. W: Puškin. Issledovaniâ i materialy. Tom VI: Realizm Puškina i literatura ego vremena*. Red. M. Alekseeva, D. Blagoj i inni. Leningrad: Nauka, s. 150–170.
- Evdokimova, S. (1990). „*Mednyj vsadnik*”: *istoriâ kak mif*. „Russian Literature”, volume 28, issue 4, s. 441–460. [https://doi.org/10.1016/0304-3479\(90\)90022-9](https://doi.org/10.1016/0304-3479(90)90022-9)
- Kantor, V. (2007). *Sankt-Peterburg: Rossijskaâ imperiâ protiv rossijskogo haosa. K probleme imperskogo soznaniâ Rossii*. Moskva: ROSSPÈN.
- Kara-Murza, A. (2016). *Poëma „Mednyj vsadnik” A.S. Puškina: politiko-filosofskie proekcii*. „Filosofskij žurnal”, том 9, nr 2, s. 54–65, DOI 10.21146/2072-0726-2016-9-2-54-65
- Puškin, A. (1978). *Kapitanskaâ dočka*. W: А. Puškin. *Sočineniâ v treh tomah*. Том III. Moskva: *Hudožestvennââ literatura*, s. 419–522.
- Puškin, A. (1960). *Mednyj vsadnik*. W: *Sobranie sočinenij*. Том 3. *Poëmy. Skazki*. Moskva: Gosudarstvennoe izdatel'stvo Hudožestvennoj Literatury. Russkaâ Virtual'naâ Biblioteka: <https://rvb.ru/pushkin/o1text/o2poems/o1poems/o795.htm> (25.10.2023).
- Tojbin, I. (1968). *Filosofsko-istoričeskaâ poëma A. S. Puškina „Mednyj vsadnik”*. „Učenyje zapiski. Voprosy literatury i metodiki ee prepodavaniâ”, том 55. <https://tinyurl.com/5ch7ptdu> (15.02.2023).
- Fedotov, G. (1990). *Pevец imperii i svobody. W: Puškin v russkoj filosofskoj kritike: konec XIX–pervaâ polovina XX vv.* Red. R. Gal'ceva. Moskva: Kniga, s. 356–375.
- Èpštejn, M. (1988). *Faust i Pëtr na beregu morâ*. W: М. Èpštejn. *Paradoksy novizny. O literaturnom razvitii XIX–XX vekov*. Moskva: Sovetskij pisatel', s. 41–64.]

- **ANTONI BORTNOWSKI**; PhD in Philology, assistant professor at the Department of Russian Literature, Institute of East Slavic Philology, Adam Mickiewicz University, Poznań (Poland). Research interests: images of Kiev in Russian (and world) literature of the late 19th – the first half of the 20th century, problems of memory, self-identification, national consciousness, memoiristics, geopoetics.